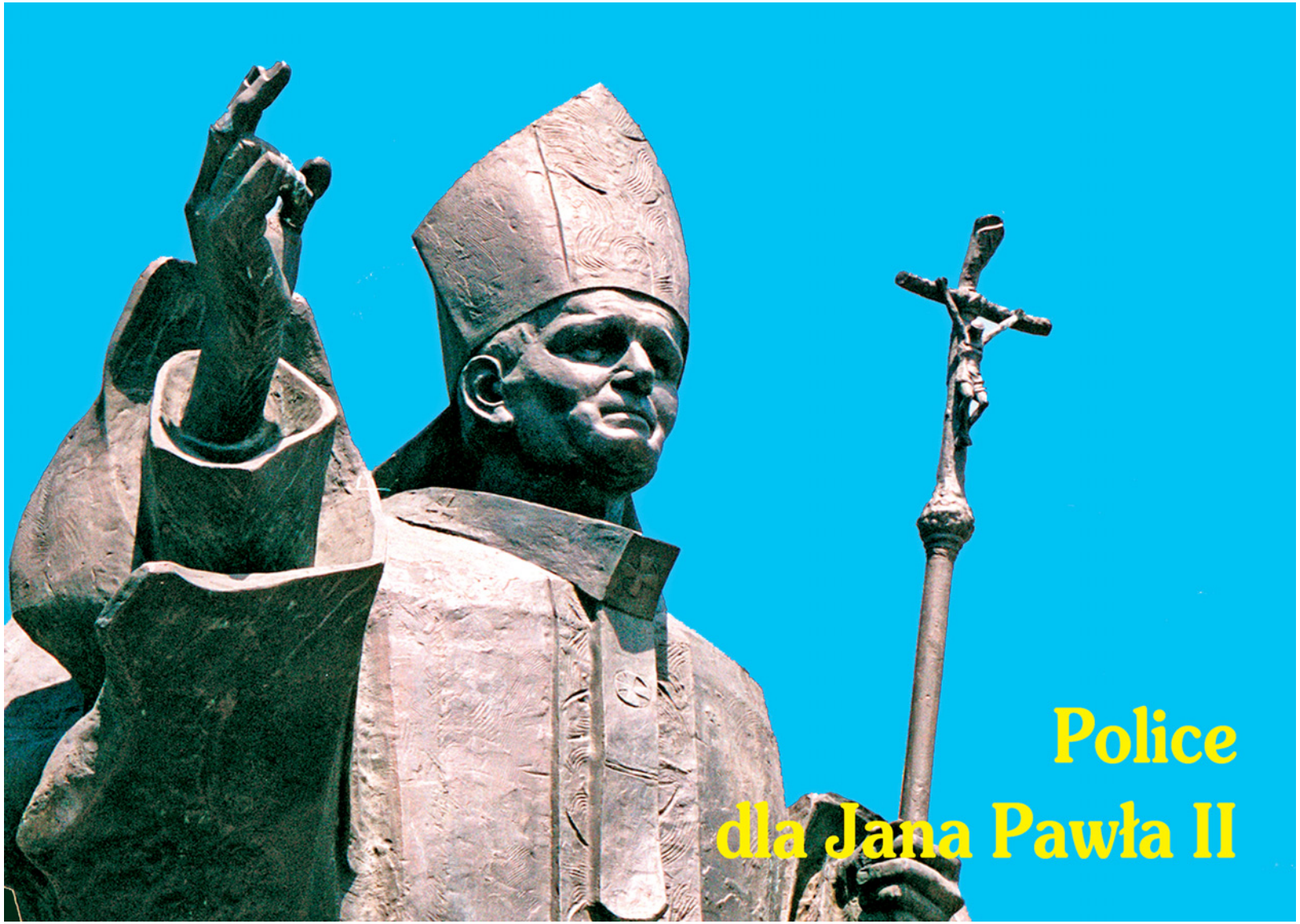
Police
dla Jana Pawła II

Długi Papieski Tydzień

Ten tydzień miał dni 11... Zaczął się w czwartek, 31 marca, świadomością, że Papież Jan Paweł II prawdopodobnie umiera. Już nieme Urbi et orbi w wielkanocną niedzielę wzbudziło zatroskanie, wkrótce przechodzące w pewność. Choć jeszcze trwała nadzieja.

Oczekiwanie na cud, potem już rezygnacja, piątkowe sprzeczne wieści, wreszcie sobotnia agonia. 2 kwietnia, godzina 21.37. Jan Paweł II nie żył.

Polskę okryła żałoba przesycona wspólnotą smutku i tożsamością widzenia. Odszedł Ktoś najważniejszy, najbliższy, najukochańszy. Ktoś - wobec kogo każdy miał osobisty stosunek.

Dopiero śmierć Jana Pawła II pokazała, co czują w sercach i myślą Polacy. Jak bardzo go miłują i kim rzeczywiście dla nas był. Bo niezależnie od różnych meandrów codzienności był kimś w rodzaju mistrza, opoki i wzoru, którym każdy - jak umiał - mierzył swe własne życie, często pogięte, zawiłe.

Kiedy nie stało Papieża - Polacy nie chcieli być sami. Bardziej niż kiedykolwiek potrzebowali przeżyć doznanie wspólnoty. Najpierw za sprawą niedzielnej modlitwy w kościołach, potem przez obecność w miejscach związanych z Papieżem. W Policach był to pomnik na skwerze Jego imienia.

Najpierw przybywano tu spontanicznie, całymi rodzinami, zapalając znicze - od zgonu Ojca Świętego, aż po kolejną niedzielę. Potrzeba wyrażenia jedności i okazania uczuć była jednak tak duża, że kiedy władze samorządowe, 7 kwietnia, zorganizowały policki Dzień Pamięci Zmarłego - kilka tysięcy ludzi wzięło udział w uroczystościach.

Pamiątce tamtych przeżyć, zwieńczonych dzień później powszechnym udziałem w pogrzebie Jana Pawła II, a zamkniętych do końca dopiero niedzielną Liturgią - jest poświęcone niniejsze wydawnictwo, wydane przez Gminę Police i mające postać dokumentalnego albumu, wzbogaconego tekstem “Testamentu” Papieża oraz krótkim kalendarium życia i dokonań.

Przeżycie wielkiej jedności, jakiego może już nigdy, a przynajmniej w przewidywalnej przyszłości Police nie zaznają - jest warte uwiecznienia. Pro perpetuam rei memoriam - na wieczną pamięć rzeczy - dla nas i przyszłych pokoleń.

7 IV 2005 r. - nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej

7 kwietnia 2005 r. odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej zwołana w związku ze śmiercią Papieża Jana Pawła II.

W sesji uczestniczyli zaproszeni goście, m.in. dziekan ks. Leszek Konieczny, ks. Kazimierz Metryka, Henryk Ćwiacz - starosta policki, Eugeniusz Paprocki - dyrektor produkcji ZCh "POLICE" SA, a także licznie zgromadzeni dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy, sołtysi, przewodniczący rad osiedli i pracownicy Urzędu Gminy.

W swoich wystąpieniach przewodniczący RM Kazimierz Wirkijowski i burmistrz Władysław Diakun podkreślali rolę, jaką odegrał Papież w życiu Kościoła i Świata. Zgromadzeni minutą ciszy uczcili pamięć Papieża, a następnie modlitwę za zmarłego Jana Pawła II poprowadził ks. K. Metryka.

Potem wszyscy w ciszy i w skupieniu wysłuchali wspomnienia o Papieżu, przygotowanego i przedstawionego przez Panią Magdalenę Kamola-Wasielewską. Uczennice Gimnazjum nr 2 w Policach przeczytały wiersze napisane przez Ojca Świętego oraz jeden swojego autorstwa. Przez cały czas na ekranie wyświetlane były zdjęcia z życia Ojca Świętego, zakończone niewypowiedzianym błogosławieństwem Urbi et orbi (Miastu i światu) z Niedzieli Wielkanocnej 27 marca 2005 roku i pamiętnego 30 marca 2005 r., kiedy Ojciec Święty ukazał się po raz ostatni w swoim oknie.

Po sesji radni, burmistrz oraz pozostałe osoby złożyli wieńce pod pomnikiem na skwerze Jana Pawła II.

UCHWAŁA Nr XXXII/234/05
Rady Miejskiej w Policach z dnia 7 kwietnia 2005
w sprawie uczczenia pamięci Papieża Jana Pawła II.

Rada Miejska w Policach, pragnąc uczcić pamięć Papieża Jana Pawła II, podejmuje niniejszą uchwałę.

Dnia 2 kwietnia 2005 roku, w sobotę o godz. 21.37 odszedł Papież Jan Paweł II - Karol Wojtyła, urodzony 18 maja 1920 roku w Wadowicach, nasz wielki Rodak, niestrudzony Pielgrzym, nauczyciel Narodów, Orędownik najwyższych wartości Prawdy, Miłości, Sprawiedliwości i Godności Człowieka.

Pozostanie na zawsze w naszych myślach i sercach.

Przewodniczący Rady
Kazimierz Wirkijowski

Na zdjęciach: niżej - minuta ciszy. Obok - radni: J. Kardziejonek, R. Kubicki i B. Korczyc. Na dole - wspomnienie o Papieżu.

Przemówienie Kazimierza Wirkijowskiego Przewodniczącego Rady Miejskiej

Wysoka Rado!
Czcigodny Księże Dziekanie
Czcigodny Księże Proboszczu
Pani Przewodnicząca Rady Powiatu
Panie Starosto
Panie Burmistrzu
Panie i Panowie

Dzisiejsza Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej w Policach poświęcona jest Wielkiemu Polakowi, Wielkiemu Papieżowi Janowi Pawłowi II.

Po raz pierwszy w historii Kościoła katolickiego Polak został papieżem.

Jan Paweł II był też pierwszym papieżem spoza Włoch od 455 lat. Kierował Kościołem przez prawie 27 lat. W historii papiestwa zdarzyły się tylko dwa dłuższe pontyfikaty: Piusa IX w XIX wieku i samego św. Piotra.

Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Papieża Jana Pawła II, wielkiego człowieka.

Był jednym z największych ludzi epoki. Jego słowa i czyny miały wpływ na losy Rzeczypospolitej, Europy, całego świata. Jako niestrudzony orędownik pokoju, dialogu i pojednania przyczynił się do zniesienia wielu barier dzielących narody i religie. Treści jego nauczania docierały do wszystkich, krzepiły serca i poruszały sumienia.

Goście
i pracownicy UG

Pontyfikat Jana Pawła II pozostanie wielką duchową i intelektualną spuścizną, z której czerpać będzie nie tylko Kościół, ale i ludzie dobrej woli na całym świecie.

Na dziejach Polski odcisnął piętno, którego nigdy nie da się zatrzeć.

Jednym z pozostawionych nam skarbów jest lekcja patriotyzmu.

Ważne miejsce w nauczaniu papieskim zajmuje Europa. W Europie widział przede wszystkim wspólnotę wartości wynikających ze wspólnych chrześcijańskich korzeni.

Nic więc dziwnego, że Jan Paweł II mając taką wizję Europy okazał się konsekwentnym rzecznikiem procesu integracji europejskiej, widząc w niej zrastanie się kontynentu mającego te same duchowe i kulturowe korzenie.

Jan Paweł II byt dumny ze swej ojczyzny, bo jego Polska była krajem świętych i męczenników, krajem wielkich romantycznych poetów i obrońców ojczyzny.

Takiej Polski chciał Jan Paweł II. Był dumny z Polski, a Polska była i jest dumna z Niego. Był pielgrzymem dialogu i pojednania.

Śmierć Jana Pawła II pogrążyła w żałobie cały świat. Nawet jego dawni przeciwnicy ideowi i polityczni przyznają, że odszedł Wielki Papież. Po Nim i bez Niego świat już będzie inny.

Żegnając dzisiaj Papieża Polaka nie gasimy ducha. Wielkie dzieło Jana Pawła II będzie żyło w naszych sercach i umysłach.

Pozostanie ważnym drogowskazem dla naszej Ojczyzny, jak i dla nas tu w Policach, gdzie mamy Jego pomnik, który będzie nam na co dzień przypominał Jego życie i Jego dokonania, będzie dla nas duchowym przewodnikiem.

Przemówienie Władysława Diakuna - Burmistrza Polic

Panie Przewodniczący
Rady Miejskiej,
Czcigodny Księże Dziekanie,
Czcigodny Księże Proboszczu,
Szanowne Panie i Szanowni
Panowie Radni,
Szanowni Państwo!

Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej w Policach została zwołana, by uczcić pamięć Jana Pawła II, jednego z najwybitniejszych Polaków, złożyć hołd wspaniałemu człowiekowi, mądremu papieżowi, największemu autorytetowi moralnemu naszych czasów.

Jako Polacy jesteśmy ogromnie dumni z Papieża Polaka, duchowego przewodnika w skomplikowanych czasach wielkich przemian społecznych i politycznych. Pamiętamy dziś o tym, że Jan Paweł II miał swój ogromny wkład w budowanie wolnej Polski.

Hołd oddawany Ojcu Świętemu na całym świecie w tonie ogromnej przyjaźni i podziwu dla wszystkiego, co zrobił ukazuje, jak ważne i ponadczasowe są jego nauki i postawa, wiara i nadzieja, którą dawał. Głęboki i szczery żal milionów ludzi świadczy, jak wielki wpływ miał na ich wiarę, życie, postawę i system wartości. Zjednoczeni przez smutek ludzie wielu narodowości, nawet wielu religii oddają dziś hołd człowiekowi, którego życie było pielgrzymką. Gdziekolwiek gościł upominał się o wolność i sprawiedliwość, o godność i poszanowanie praw człowieka.

Przez 26 lat pontyfikatu uczył nas odwagi i wytrwałości, pokory, wyrozumiałości i mądrości. Jednocześnie zawsze był blisko człowieka. Ojciec Święty zbiera dziś owoce swojej niestrudzonej pracy apostolskiej. Pozostawia po sobie wielkie dziedzictwo nauk, wskazówek duchowych, moralnych i etycznych.

Jan Paweł II zawsze niestrudzenie głosił światu potrzebę pokoju, podejmował działania i inicjatywy w celu bezkrwawego rozwiązywania konfliktów.

Swoją stanowczością, niezłomną wiarą i niezachwianym systemem wartości, a jednocześnie poczuciem humoru i bezpośredniością zjednywał ludzi na całym świecie. Był papieżem troski o prawa człowieka, o pojednanie między narodami i religiami.

Nauczał nie tylko w sprawach wiary, umacniał w walce o wolność i pokój, niósł nadzieję oraz przypominał jak wielkim zobowiązaniem jest demokracja i odpowiedzialna polityka oparta na ponadczasowych wartościach moralnych i etycznych, że ma ona istotny wpływ na los wielu ludzi.

Potrzeba wielkiej charyzmy, prawdziwie wielkiej osobowości i autorytetu, by jednoczyć ludzi na całym świecie, wskazywać wartości moralne i etyczne, przypominać, że najwyższą wartością zawsze pozostaje dobro człowieka, dobro wspólne.

Goście. Wyżej - radny senior R. Kubicki

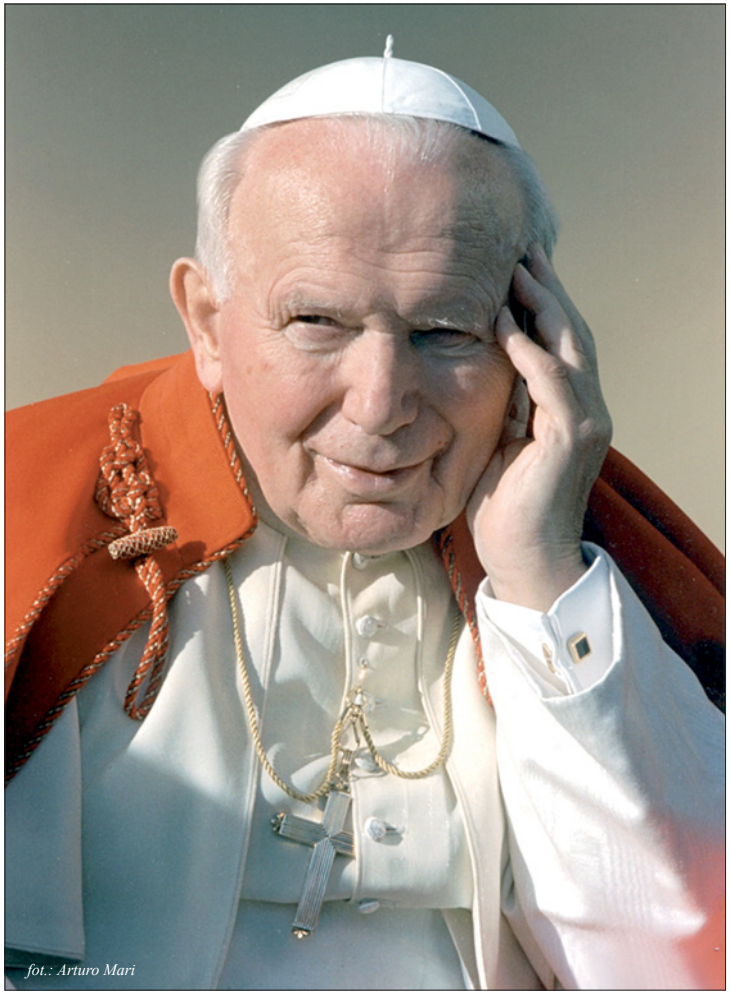

fot.: Arturo Mari

Z Księgi kondolencyjnej...

Z wielkim smutkiem, bólem
i najgłębszym wzruszeniem
składam hołd
Naszemu Wielkiemu Rodakowi
Ojcu Świętemu
Janowi Pawłowi II
Straciliśmy naszego duchowego
Przewodnika, Ojca i Przyjaciela.
Umiłowany Ojcze Święty pozostaniesz
w mojej pamięci na zawsze.

Burmistrz Gminy Police
Władysław Diakun

Police, wtorek 05 kwietnia Roku Pańskiego 2005 godz. 16^{02}

Delegacja
Rady Miejskiej

Nadleśnictwo

Radni: A. Misiło,
W. Król, E. Jaźwińska

ZWiK

Radni RM
Z. Hlek,
M. Rajewski;
dyrektor SPPK
A. Markowski
i radny G. Ufniarz

Burmistrzowie

Trans-Net

Delegacja UG
sekretarz R. Kłys

Reprezentanci
Rady i Zarządu
Powiatu

Witryna internetowa Urzędu Gminy (dziś Urząd Miejski) w Policach: www.police.pl w żałobnej szacie

Z Księgi kondolencyjnej

Ojcze Święty wybacz mi, że tak późno pojęłam twoje mądre słowa głoszone do nas wszystkich, choć byłeś i jesteś dla mnie największym i najmądrzejszym, jakiego można sobie wyobrazić, pragnę byś był przy matce, której zawierzyłeś i którą zawsze kochałeś. Byłeś i jesteś w moim sercu.

Janina T.

Ojcze Święty Janie Pawle II dziękuję Ci bardzo za to, że tak dobrze i z Duchem Świętym prowadziłeś nasz Naród Polski i moją rodzinę. Dziękuję Ci bardzo za to, że byłeś i jesteś w moim sercu i mojej rodzinie.

Filipczak Lidia

Ojcze Święty, jeśli widzisz tę księgę, to chciałabym abyś wiedział, że jesteś, a w sumie byłeś najcudowniejszym człowiekiem jakiego znałam

Jestem szczęśliwa wiedząc, że ktoś taki istniał. To, co nie udało Ci się za życia, czyli zjednoczenie ludzi wszystkich religii, udało Ci się teraz. Szerokiej drogi Janie Pawle II.

Hanna Pietrzak

Z cząstki powstaje całość, siły się sumują... To przez Twoją naukę Ojcze Święty. Dziękujemy za to.

Żegnamy Cię Ojcze Święty, odszedłeś z tej ziemi, ale zawsze pozostaniesz w naszych sercach. Kochamy Cię Ojcze. Wspomagaj nas z Nieba. Żegnaj.

Renata, Jarek, Adrian i Wojtuś Sobania

Ukochany Ojcze Święty! Byłeś, Jesteś i na zawsze pozostaniesz w sercach naszych.

D.W. Kozubowie z Trzebieży

Kochany Ojcze Święty, dla nas nie odszedłeś, lecz tylko przeszedłeś na drugi brzeg. Za Twe nauki dziękujemy. Pozostajesz z nami na zawsze.

Ewa i Andrzej B.

Kochany Ojcze Święty! Ty byłeś i zostaniesz najwspanialszym papieżem świata. Nigdy nie będzie takiego drugiego, jak Ty! Nie zapomnimy Cię.

Małżeństwo Marianna i Tadeusz

Ojcze Święty chcę Ci powiedzieć, że przez okres twojej pielgrzymki po świecie modliłam się za Ciebie i obiecuję Ci, że do końca moich dni będę się modlić za Twoją duszę. Mam do siebie żal, że tak mało Cię słuchałam.

Katoliczka Barbara z rodziną

"Ojcze Święty pamiętam..."

Andreas Kardziejonek

Ojcze Święty chcę Ci powiedzieć, że jesteś dla mnie bardzo ważny. I chociaż jest mi bardzo smutno i ciężko to wiem, że muszę żyć dalej. Dla Ciebie, dlatego, że Ty byś tego bardzo chciał. Ty zawsze bardzo nas kochałeś, całą młodzież. Zawsze miałeś dla nas czas w każdym momencie. Obiecuję, że zawsze się będę kierowała w życiu Twoim nauczaniem. Przekażę całą wiedzę o Tobie i miłość do Ciebie moim dzieciom i rodzinie. Kocham Cię bardzo na zawsze. Obyś zawsze nas wspierał z nieba i nieustannie wypraszał nam morze łask.

Iza S.

Dzięki Ci Ojcze Święty za wzór do naśladowania. Dzięki Twoim naukom jestem trzeźwy 13 lat.

Kazik

Ojcze Święty dziękuję Ci za głoszone Słowo Boże, które mnie wspierało w codziennym życiu.

Maryla

Dziękuję za wszystko. Pogrążona w smutku i żalu po odejściu Ojca Świętego Jana Pawła II

Barbara

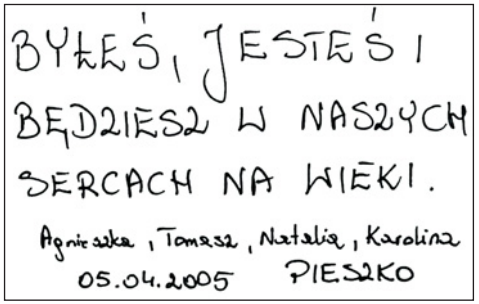

Najukochańszy Ojcze Święty umarło Twoje ciało, ale twoja Dusza będzie żyć wiecznie u boku naszego Boga w Niebie.

Kochamy Cię mocno i będziemy o Tobie pamiętać do końca naszych dni. Spoczywaj w pokoju.

Rodzina Anielaków

Dziękuję Ci za wskazanie nam właściwej drogi. Ocaliłeś moją duszę. Zawsze będę Cię kochać. Opiekuj się nami w niebie. Prosimy Ciebie, wysłuchaj nas.

Marta z synkiem Aleksandrem

Tęsknimy, lecz nigdy nie zapomnimy!

Dana Wachowicz i Beata Pokrzywińska

To Ty Ojcze Święty sprawiłeś, że jestem dumny, że jestem Polakiem, jestem dumny, że jestem katolikiem, jestem dumny, że jestem...

J. Szwyd

Dziękuję Ci Kochany Ojcze Święty za wszystkie nauki, za Twoje dobro, za to, że byłeś i zostań z nami w myślach na długo. Kochamy Ciebie Ojcze Święty.

Tomasz, Teresa, Jan

Ojcze Święty! To, że odszedłeś nie znaczy, że nie pozostaniesz w naszych myślach, sercach. Wręcz przeciwnie. Kochamy Cię.

Ewa, Andrzej, Tomek, Kasia Kowalczykowie

Ojcze Najświętszy - Jesteś, Byłeś i Będziesz Słońcem mojego życia i życia wielu moich sióstr i braci na tej Ziemi. Jestem szczęśliwa, że byłeś, że mogłam doświadczać kontaktu z Tobą, słuchania Ciebie. Tak bardzo pragnę, aby promienie Twojej nauki, dobroci, światłości ogrzewały przez wiele wieków serca nasze na Ziemi, żeby dawały nam nadzieję, wiarę i miłość.

Dziękuję stokrotnie!!!
Tamara

Kochany Ojcze Święty! Dziękuję Ci za Twą dobroć i za dziecko, które urodziłam w 2004 roku. I razem z nim będę się modlić za to, żeby Ci było tam w górze dobrze i żebyś nas miał w sercu, tak, jak ja ze swoim dzieckiem.

Magdalena Pietrek

Ojcze Święty byłeś naszym przewodnikiem tu na ziemi, światłem, otuchą i Modlitwą. Mam nadzieję i wierzę, że powitasz nas w Niebie.

Katarzyna Wójtowicz z rodziną

Kochany Ojcze Święty żegnam Cię z największym bólem i rozterką. Zostaniesz na zawsze w mym sercu, byłeś, jesteś i będziesz największym autorytetem Janie Pawle Wielki.

B. Matura

Ojcze Święty! Nie zawsze Ciebie słuchałem, nie zawsze rozumiałem..., dopiero teraz to pojąłem... Wierzę jednak, że nadrobię ten stracony czas. Módl się za nami grzesznymi Ojcze Święty.

Mirek B.

Ukochany Ojcze Święty, byłeś Wielki. Zjednoczyłeś cały świat. Ukochałeś wszystkich ludzi. Kochałeś młodzież i oni przyszli do Ciebie. Wiem, że teraz modlisz się za nas w niebie do naszego najwyższego Boga.

Jan Bednarski z rodziną

Ojcze Święty nasz nauczycielu, rodaku. Dziękuję Tobie Ojcze, że tyle zrobiłeś dla naszego świata.

Rodzina Rapiorów

Dziękujemy ci Ojcze Święty za dar Twoich łask Bożych, za to, że dałeś nam córkę.

M.M.A. Jankowscy - dziękujemy

Dziękujemy Ci za to, że byłeś. Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci.

A.P.W Kaliccy, K.W.L.M. Mazur, K.M.D. Liśkiewicz

Nie wszystek odszedłeś - błogosław nam z Nieba.

K. Zemła

Ojcze po Twoim odejściu zrozumiałem, co uczyniłeś dla nas i całego świata. W swoim oraz wszystkich imieniu dziękuję Ci. “Odwaliłeś kawał dobrej roboty”. AVE.

Stachu z Nowego Warpna

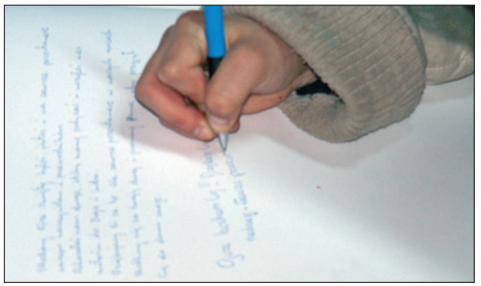

Dobry Jezu, a nasz Panie,
daj Mu wieczne spoczywanie...
Police, 7 kwietnia 2005 r. - uroczystości popołudniowe i wieczorne

7 IV 2005 r. - godzina 18.00

Msza św. w kościele pw. św. Kazimierza

Kulminacyjnym momentem polickiego Dnia Pamięci Jana Pawła II były uroczystości popołudniowe. Najpierw Msza św. w kościele pw. św. Kazimierza, potem przemarsz jej uczestników pod pomnik i dalszy ciąg skupienia o charakterze elegijno-zaduszkowym.

Mimo że dzień był powszedni, większość policzan uznała udział w nacechowanym religijnością hołdzie pamięci Wielkiego Rodaka za oczywistą powinność. Takich tłumów, jakie wypełniły świątynię, dziedziniec i pas ulicy Wyszyńskiego nigdy tu nie było. Jakieś trzy - trzy i pół tysiąca osób. Przysłowiowej szpilki nie dałoby się włożyć.

Liturgię koncelebrował ks. dziekan Leszek Konieczny, a kazanie wygłosił ks. Kazimierz Metryka (foto), nawiązując do wymowy "Testamentu" Jana Pawła II.

Po nabożeństwie uformował się długi pochód złożony z jego uczestników, z pocztami sztandarowymi na czele i ruszył w kierunku pomnika Papieża. Tu, po krótkiej części oficjalnej i półtoragodzinnej partii artystycznej (chóry, śpiewogra, deklamacje) - zaczęła się część prywatna: nocne czuwanie. Przeplatane wspólną i indywidualną modlitwą, czekaniem w długiej kolejce na wpis do Księgi kondolencyjnej, a wreszcie milczącym trwaniem...

HPW A610
NADODRZA
ZZSN
7 kwietnia 20
Wieczór pod pomni

005 r. - Police
kiem Jana Pawła II

Przemówienie burmistrza Władysława Diakuna podczas wieczornej uroczystości pod pomnikiem Jana Pawła II

Po raz pierwszy zgromadziliśmy się w tym miejscu 30 maja 1999 roku, by odsłonić i poświęcić pomnik Wielkiego Polaka, Papieża. Byliśmy wówczas dumni i przepełnieni radością.

Właśnie stąd w roku Wielkiego Jubileuszu 6 maja 2000 roku wyruszyła pielgrzymka i rozpoczął się bieg do Rzymu, by złożyć Ojcu Świętemu życzenia urodzinowe.

Dziś, w dniu 7 kwietnia 2005 r. ponownie w smutku i zadumie, jesteśmy tu, oddając hołd pamięci Jana Pawła II, który odszedł w cierpieniu do wieczności.

Jednoczymy się dziś ze wszystkimi, którym bliskie były jego nauki, przesłanie i wartości. Składając kwiaty pod pomnikiem naszego Papieża i zapalając znicze solidaryzujemy się zarówno z mieszkańcami Gminy Police, Polski jak i ludźmi na całym świecie, którzy walczą o pokój, wolność, dobro człowieka i godne życie.

Jesteśmy dumni z Papieża Polaka, który w ciągu 26 lat pontyfikatu umacniał nas w sprawach wiary, dodawał nadziei i otuchy, wskazywał moralne i etyczne wartości, uczył odwagi, wytrwałości i mądrości. Był wielkim patriotą i wielkim Polakiem, który z niezwykłą siłą i pewnością, a jednocześnie swobodą i pogodą ducha nawoływał do pokoju i jedności przypominając, że podstawowym dobrem jest miłość i szacunek dla drugiego człowieka.

Jesteśmy dumni, że możemy się spotkać tu - w samym sercu miasta, w Policach - gdzie stoi Pomnik Naszego Papieża.

Pamiętamy dziś o tym, że Jan Paweł II miał swój ogromny wkład w budowanie wolnej Polski, dodawał sił i wiary ludziom związanym ze Związkiem NSZZ Solidarność walczącym o wolną i niepodległą Rzeczpospolitą.

Hołd oddawany Ojcu Świętemu na całym świecie w tonie ogromnej przyjaźni i podziwu dla wszystkiego, co zrobił ukazuje jak ważne i ponadczasowe są jego nauki i postawa, wiara i nadzieja, którą dawał. Głęboki i szczery żal milionów ludzi świadczy jak wielki wpływ miał na ich wiarę, życie, postawę i system wartości.

Pragnę serdecznie podziękować na pożegnalnym Zgromadzeniu, księdzu dziekanowi Leszkowi Koniecznemu i księdzu proboszczowi Kazimierzowi Metryce za Mszę świętą i Słowo Boże, radnym Rady Miejskiej w Policach i radnym Rady Powiatu Polickiego, Pocztom Sztandarowym, Warcie Honorowej, funkcjonariuszom Straży Miejskiej, Policji, Straży Pożarnej, uczniom liceum o profilu wojskowym, wspaniałej młodzieży, która jest codziennie obecna przed

pomnikiem, chórom polickim, pracownikom Urzędu Gminy w Policach, Miejskiego Ośrodka Kultury, mieszkańcom gminy i wszystkim, którzy przyczynili się do należytej oprawy uroczystości pożegnalnych, wszystkim tu zgromadzonym. Dziękuję wszystkim i każdemu z osobna.

Umiłowany Ojcze Święty - żegnają Cię dziś mieszkańcy Gminy Police.

Stojąc tu w powadze, zjednoczeni przez ból i smutek w przeddzień uroczystości pogrzebowych w symboliczny sposób oddajemy hołd pamięci Jana Pawła II, mądrego, wybitnego człowieka, wielkiego Papieża, Polaka. Stojąc na skwerze przed pomnikiem w Policach jesteśmy duchowo związani z naszymi pielgrzymami, rodakami na placu św. Piotra, na obrzeżach Rzymu, na zgromadzeniach w okolicach Bolonii i Florencji, z wiernymi Kościoła katolickiego i wszystkimi ludźmi na całym świecie, którzy żegnają Wspaniałego Człowieka, Naszego Rodaka, Papieża Jana Pawła II.

Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi.

Śmierć Jana Pawła II wstrząsnęła ludźmi dorosłymi, a nadzwyczaj głęboko odczuły ją dzieci i młodzież. Jest tajemnicą osobowości Wielkiego Polaka, że fascynował ludzi młodych nawet w okresie sędziwej starości. Poniżej, na kilku stronach zostały upamiętnione rysunki i spontaniczne wypowiedzi dzieci i młodzieży z klas I, III i V SP2, SP3 i Gim. nr 2, a także ze SP i Gimnazjum w Trzebieży.

Byłeś moją drogą
Znakiem pośród nicości
Mogłam kroczyć ciemną doliną
Pewna boskiej miłości
Tobie zawsze ufałam
Wierzyłam w Twoje słowa
I mimo że Cię nie znałam
Czułam całym duchem
Miłowałeś człowieka
Kierowałeś się swoim sercem i duchem
Ojcze! - Pielgrzymie pokoju!
Byliśmy ślepi na znaki
A Ty wciąż pełen spokoju
Milczeniem dawałeś nam lekcje
Niczym na krzyżu Zbawiciel
Przeżywałeś prawdziwe katusze
Ty - mój nauczyciel...
Modliłeś się o pokój nad całym światem
Nie kryjąc zatroskania
Opiekując się jak delikatnym kwiatem
Starałeś się uczłowieczyć... zwierzęta
Przeszedłeś przez bramy nieba
Szczęśliwy i spokojny...
Bo przecież tak właśnie trzeba!
Nie umarłeś - udałeś się
na drugą stronę
Do kresu Twej wędrówki
Więc czemu ja cała we łzach tonę?
To zaprzeczenie mojej wiary...
Zrozumienie Twych słów
Wymagało ofiary w człowieku
Dopiero teraz widzisz schylenie
naszych głów
I przemyślenie codziennych
zachowań
Byłeś i jesteś znakiem
żywym prawdziwym
Symbolem Męki Chrystusa
Odszedłeś od nas będąc szczęśliwym
Choć obarczony ciężkim
drzewem krzyża
Żegnamy cię Ojcze kochany
Tak długo nas szukałeś...
Ale wierzę, że się jeszcze spotkamy
Bo to nie koniec, a dopiero początek
Początek jedności, miłości i pokoju
Początek całej ludzkości...

Aleksandra Sikora
kl. II a Gim. nr 2

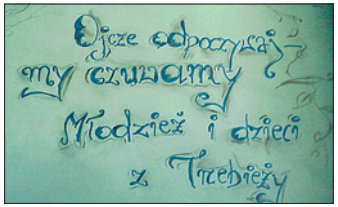

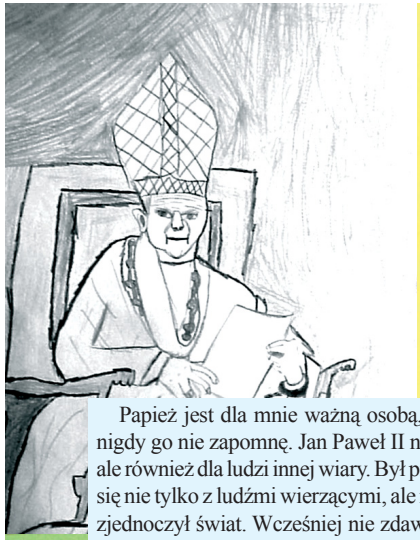

Papież jest dla mnie ważną osobą, drugim ojcem. Pomimo iż umarł nigdy go nie zapomnę. Jan Paweł II nie był tylko ważny dla chrześcijan, ale również dla ludzi innej wiary. Był pierwszym Papieżem, który spotykał się nie tylko z ludźmi wierzącymi, ale również niewierzącymi, poprzez to zjednoczył świat. Wcześniej nie zdawałam sobie sprawy jak Papież jest dla mnie ważny, dopiero w ostatnie dni jego życia to zrozumiałam. Pragnę mu powiedzieć, że na zawsze zostanie w moim sercu. Jego śmierć była dla mnie tragicznym wydarzeniem. Cały świat utracił wielki autorytet moralny. Był to jeden z najwybitniejszych ludzi ostatnich lat.

Joanna Sosna kl. V c SP3 Police

Zawdzięczam mu Polskę. Bez niego, kto wie, co by się stało z Polską. Dziękuję mu za wszystko, co zrobił dla Polski!

Jego śmierć bardzo na mnie wpłynęła. Jest mi smutno, gdyż już go nie ma.

Jak dowiedziałem się o jego śmierci, to pomodliłem się.

Tomek Bałka
V c SP3 Police

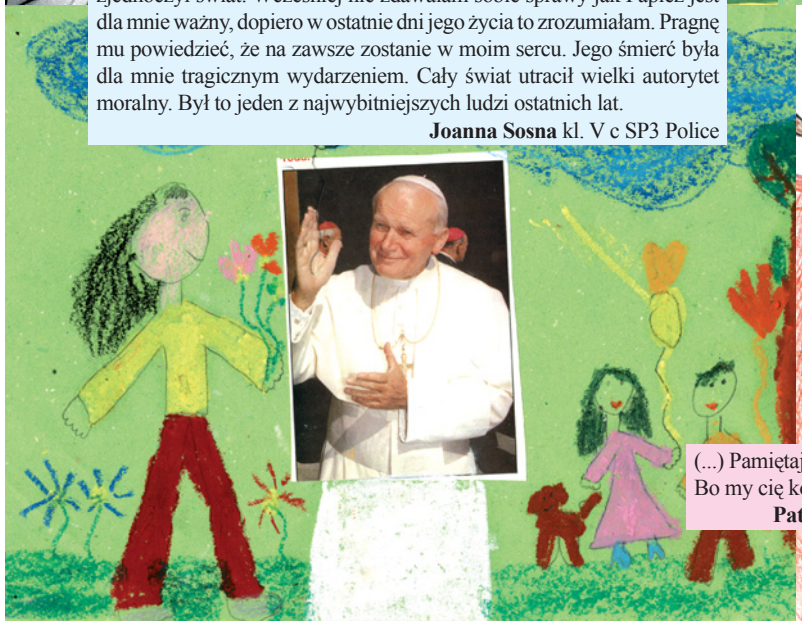

(...) Pamiętaj nas Ojcze Święty tam w niebie,
Bo my cię kochamy i brak nam CIEBIE.

Patrycja Trochimiuk kl. V c SP3 Police

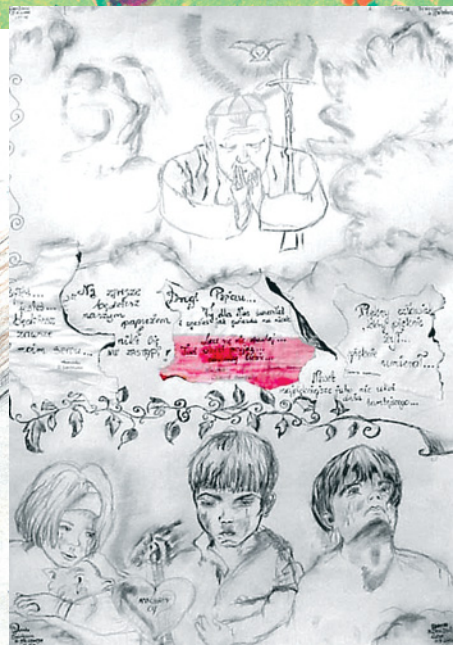

Wesoło jest wszystkim,
gdy Papież żyje.
Teraz na buziach ludzi
widzisz smutne minki,
zimne jak skryte śnieżynki.
Lecz w naszych sercach
Jesteś,
bo my kochamy Cię.
I kochać będziemy dalej.

Krzysztof Weder
kl. V c SP nr 3 w Policach

Kochajcie papieża
Ojca Świętego
A nie człowieka nadzwyczajnego
On świat pogodził i pokój na ziemi dał.
Nie dla sukcesów i nie dla sław.
On to z miłości dla nas zrobił
I wszystkich ludzi właśnie pogodził.
Każdego przytulił, pocieszył,
rozbawił.
I każdy będzie wesoły,
tak papież sprawił.
Bo papież kocha nawet dziecko duże
Dlatego pod jego pomnikiem są róże.

Patrycja Futyma
kl. III d SP nr 3

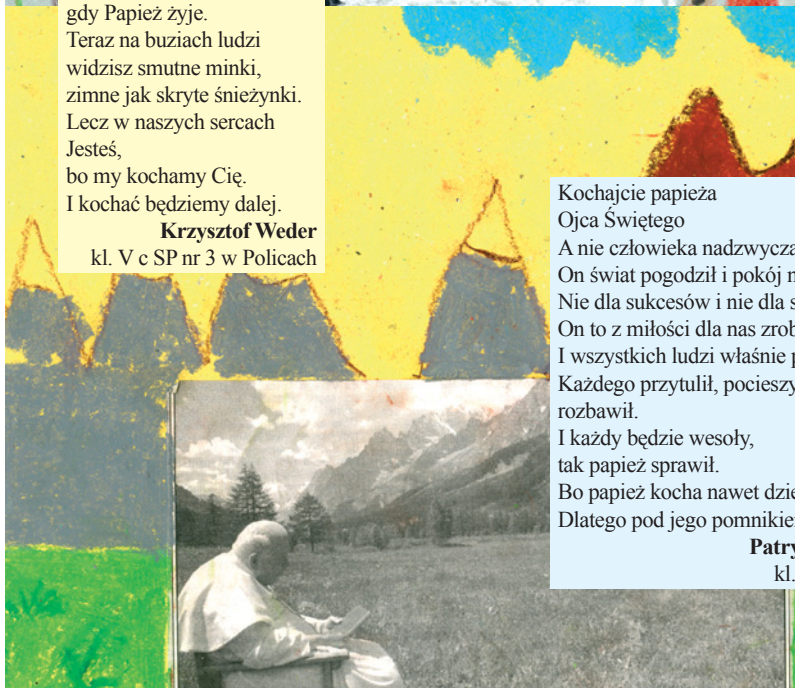

Dla mnie Papież - Jan Paweł II to wielki człowiek, który otoczył całą kulę ziemską miłością. To właśnie jemu zawdzięczam pogłębienie mojej wiary w Boga, rozumienie sensu życia. Jan Paweł II to wyjątkowy Papież. (...) Jego śmierć wpłynęła na mnie bardzo źle. Przykro mi, że zmarł tak wielki człowiek kochany przez ludzi i przeze mnie. Nie pozwolę, by Papież został zapomniany. (...) Żałuję tylko, że nie mogłam się z nim spotkać i powiedzieć, jak ważny jest w moim życiu i ile dobrego zrobił dla ludzi. Chciałabym także, aby wiedział, jak bardzo przeżywa świat jego śmierć.

Patrycja Trochimiuk, kl. Vc SP3

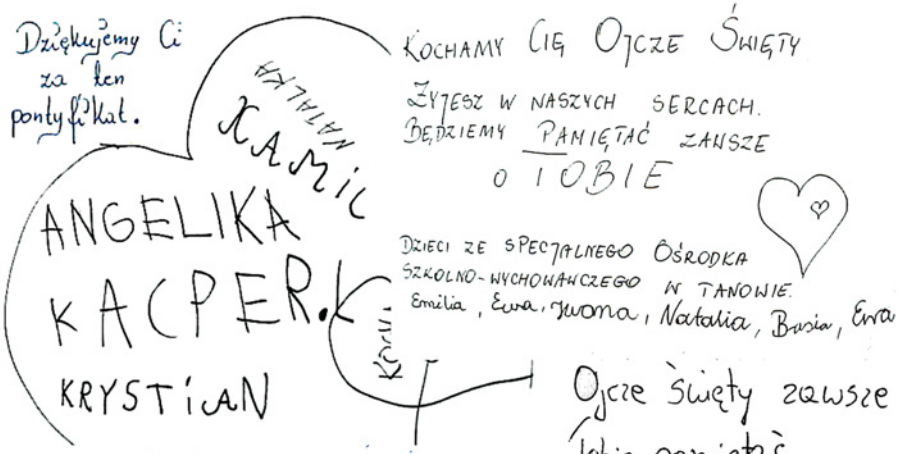

Dziękujemy Ci za ten pontyfikat.

NATALKA

XAMIC

ANGELIKA

KACPER.

KRYSTIAN

KOCHAMY CIĘ OJCZE ŚWIĘTY

ŻYJESZ W NASZYCH SERCACH. BĘDZIEMY PAMIĘTAĆ ZAWSZE O TOBIE

DZIECI ZE SPECJALNEGO OŚRODKA SZKOLNO-WYCHOWAWCZEGO W TANOWIE.
Emilia, Ewa, Iwona, Natalia, Basia, Ewa

Kochany papieżu wiem, że masz teraz lepsze życie w niebie, ale nam będzie Ciebie bardzo brakowało! Bardzo Cię kocham i dziękuję Tobie za wszystko co zrobiłeś dla świata!

Police, Roksana M.

Ojcze święty byłeś i będziesz zawsze i wszędzie w mym sercu. Magdalena z Gim. nr. 2.

Ojcze Święty zawsze będziemy o Tobie pamiętać

Aneta

Ojcze Święty zawsze będziemy o Tobie pamiętać

Aneta

Drog: Ojcze Święty będziemy za tobą tęsknić!

Odeszłeś już z naszego świata!

Nie ma Cię wśród nas, ale na zawsze pozostaniesz w naszych sercach...!

Aneta Łaszcz Ewa Stefańska

Małgosia Ilkiewicz

Drog: Ojcze Święty będziemy za tobą tęsknić!

Wiktoria

Ojcze Święty, tak bardzo Cię kochamy, wiemy, jak bardzo Ty kochałeś nas. Chcemy o Tobie zawsze pamiętać i żyć tak jak o tym mówiłeś. Brakuje nam Ciebie.

Police 7.04.2005 r

Dzieci z kl. II B SP nr 6 - Jasienica (Police) wraz z wychowawcą: Katarzyną Kowalską.

Drog: Ojcze Święty będziemy za tobą tęsknić!

Ojcze ciągle pozostaniesz

Kochany Janie Pawle II zawsze będę cię kochać i o tobie pamiętać byłeś najlepszą osobą na tym świecie Będzie mi ciebie bardzo brakowało kochająca cię Rodzina Gaweł

Kinga

Ojcze Święty!

Bardzo mi ciebie brak ale wszyscy mówią że odeszłeś ale wiem że jesteś zawsze przy mnie. Kocham Cię!

Wtedy byliśmy blisko...
Szczecin, Jasne Błonia, 11 VI 1987

fot.: Arturo Mari

Pamiętamy...

Testament Jana Pawła II - z 6 III 1979 r.

(i dodatki późniejsze)

W Imię Trójcy Przenajświętszej. Amen.

"Czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy Pan wasz przybędzie" (por. Mt 24, 42) - te słowa przypominają mi ostateczne wezwanie, które nastąpi wówczas, kiedy Pan zechce. Pragnę za nim podążyć i pragnę, aby wszystko, co składa się na moje ziemskie życie, przygotowało mnie do tej chwili. Nie wiem, kiedy ona nastąpi, ale tak jak wszystko, również i tę chwilę oddaję w ręce Matki mojego Mistrza: Totus Tuus. W tych samych rękach matczynych zostawiam wszystko i Wszystkich, z którymi związało mnie moje życie i moje powołanie. W tych Rękach zostawiam nade wszystko Kościół, a także mój Naród i całą ludzkość. Wszystkim dziękuję. Wszystkich proszę o przebaczenie. Proszę także o modlitwę, aby Miłosierdzie Boże okazało się większe od mojej słabości i niegodności.

W czasie rekolekcji przeczytałem raz jeszcze testament Ojca Świętego Pawła VI. Lektura ta skłoniła mnie do napisania niniejszego testamentu.

Nie pozostawiam po sobie własności, którą należałoby zadysponować. Rzeczy codziennego użytku, którymi się posługiwałem, proszę rozdać wedle uznania. Notatki osobiste spalić. Proszę, ażeby nad tymi sprawami czuwał Ks. Stanisław, któremu dziękuję za tyloletnią wyrozumiałą współpracę i pomoc. Wszystkie zaś inne podziękowania zostawiam w sercu przed Bogiem Samym, bo trudno je tu wyrazić.

Co do pogrzebu, powtarzam te same dyspozycje, jakie wydał Ojciec Święty Paweł VI. (dodatek na marginesie: Grób w ziemi, bez sarkofagu. 13 III 1992). O miejscu niech zdecyduje Kolegium Kardynalskie i Rodacy.

"Apud Dominum Misericordia et copiosa apud Eum redemptio"

Jan Paweł pp. II
Rzym, 6 III 1979

Po śmierci proszę o Msze Święte i modlitwy.

5 III 1990

Wyrażam najgłębszą ufność, że przy całej mojej słabości Pan udzieli mi każdej łaski potrzebnej, aby sprostać wedle Jego Woli wszelkim zadaniom, doświadczeniom i cierpieniom, jakich zechce zażądać od swego sługi w ciągu życia. Ufam też, że nie dopuści, abym kiedykolwiek przez jakieś swoje postępowanie: słowa, działanie lub zaniedbanie działań, mógł sprzeniewierzyć się moim obowiązkom na tej świętej Piotrowej Stolicy.

24 II - 1 III 1980

Również w ciągu tych rekolekcji rozważałem prawdę o Chrystusowym kapłaństwie w perspektywie owego Przejścia, jakim dla każdego z nas jest chwila jego śmierci. Rozstania się z tym światem - aby narodzić się dla innego, dla świata przyszłego, którego znakiem decydującym, wymownym jest dla nas Zmartwychwstanie Chrystusa.

Odczytałem więc zeszłoroczny zapis mojego testamentu, dokonany również w czasie rekolekcji - porównałem go z testamentem mojego wielkiego Poprzednika i Ojca Pawła VI, z tym wspaniałym świadectwem o śmierci chrześcijanina i papieża - oraz odnowiłem w sobie świadomość spraw, do których sporządzony przeze mnie (w sposób raczej prowizoryczny) ów zapis z 6 III 1979 się odnosi.

Dzisiaj pragnę do niego dodać tylko tyle, że z możliwością śmierci każdy zawsze musi się liczyć. I zawsze musi być przygotowany do tego, że stanie przed Panem i Sędzią - a zarazem Odkupicielem i Ojcem. Więc i ja liczę się z tym nieustannie, powierzając ów decydujący moment Matce Chrystusa i Kościoła - Matce mojej nadziei.

Czasy, w których żyjemy, są niewymownie trudne i niespokojne. Trudna także i nabrzmiała właściwą dla tych czasów próbą - stała się droga Kościoła, zarówno Wiernych jak i Pasterzy. W niektórych krajach, (jak np. w tym, o którym czytałem w czasie rekolekcji), Kościół znajduje się w okresie takiego prześladowania, które w niczym nie ustępuje pierwszym stuleciom, raczej je przewyższa co do stopnia bezwzględności i nienawiści. Sanguis Martyrum - semen Christianorum. A prócz tego - tylu ludzi ginie niewinnie, choćby i w tym kraju, w którym żyjemy...

Pragnę raz jeszcze całkowicie zdać się na Wolę Pana. On Sam zdecyduje, kiedy i jak mam zakończyć moje ziemskie życie i pasterzowanie. W życiu i śmierci Totus Tuus przez Niepokalaną. Przyjmując już teraz tę śmierć, ufam, że Chrystus da mi łaskę owego ostatniego Przejścia czyli Paschy.

Ufam też, że uczyni ją pożyteczną dla tej największej sprawy, której staram się służyć: dla zbawienia ludzi, dla ocalenia rodziny ludzkiej, a w niej wszystkich narodów i ludów (wśród nich serce w szczególny sposób się zwraca do mojej ziemskiej Ojczyzny), dla osób, które szczególnie mi powierzył - dla sprawy Kościoła, dla chwały Boga Samego.

Niczego więcej nie pragnę dopisać do tego, co napisałem przed rokiem - tylko wyrazić ową gotowość i ufność zarazem, do jakiej niniejsze rekolekcje ponownie mnie usposobiły.

Jan Paweł pp. II

5 III 1982

W ciągu tegorocznych rekolekcji przeczytałem (kilkakrotnie) tekst testamentu z 6 III 1979. Chociaż nadal uważam go za prowizoryczny (nie ostateczny), pozostawiam go w tej formie, w jakiej istnieje. Niczego (na razie) nie zmieniam, ani też niczego nie dodaję, gdy chodzi o dyspozycje w nim zawarte.

Zamach na moje życie z 13 V 1981 w pewien sposób potwierdził słuszność słów zapisanych w czasie rekolekcji z 1980 r. (24 II - 1 III).

Tym głębiej czuję, że znajduję się całkowicie w Bożych Rękach - i pozostaję nadal do dyspozycji mojego Pana, powierzając się Mu w Jego Niepokalanej Matce (Totus Tuus).

Jan Paweł pp. II

5 III 1982

Ps. W związku z ostatnim zdaniem testamentu z 6 III 1979 (O miejscu m.in. pogrzebu) "niech zdecyduje Kolegium Kardynalskie i Rodacy" - wyjaśniam, że mam na myśli Metropolitę Krakowskiego lub Radę Główną Episkopatu Polski - Kolegium Kardynalskie zaś proszę, aby ewentualnym prośbom w miarę możności uczynili zadość.

1 III 1985 (w czasie rekolekcji):

Jeszcze - co do zwrotu "Kolegium Kardynalskie i Rodacy": "Kolegium Kardynalskie" nie ma żadnego obowiązku pytać w tej sprawie "Rodaków", może jednak to uczynić, jeśli z jakichś powodów uzna za stosowne.

Jan Paweł pp II

Rekolekcje jubileuszowego roku 2000 (12 -18 III) (do testamentu)

1. Kiedy w dniu 16 października 1978 konklawe kardynałów wybrało Jana Pawła II, Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński powiedział do mnie: "zadaniem nowego papieża będzie wprowadzić Kościół w Trzecie Tysiąclecie". Nie wiem, czy przytaczam to zdanie dosłownie, ale taki z pewnością był sens tego, co wówczas usłyszałem. Wypowiedział je zaś Człowiek, który przeszedł do historii jako Prymas Tysiąclecia. Wielki Prymas. Byłem świadkiem Jego posłannictwa, Jego heroicznego zawierzenia. Jego zmagań i Jego zwycięstwa. "Zwycięstwo, kiedy przyjdzie, będzie to zwycięstwo przez Maryję" - zwykł był powtarzać Prymas Tysiąclecia słowa swego Poprzednika kard. Augusta Hlonda.

W ten sposób zostałem poniekąd przygotowany do zadania, które w dniu 16 października 1978 r. stanęło przede mną. W chwili, kiedy piszę te słowa jubileuszowy Rok 2000 stał się już rzeczywistością, która trwa. W nocy 24 grudnia 1999 r. została otwarta symboliczna Brama Wielkiego Jubileuszu w Bazylice św. Piotra, z kolei u św. Jana na Lateranie, u Matki Bożej Większej (S. Maria Maggiore) - w Nowy Rok, a w dniu 19 stycznia Brama Bazyliki św. Pawła "za murami". To ostatnie wydarzenie ze względu na swój ekumeniczny charakter szczególnie zapisało się w pamięci.

2. W miarę jak Rok Jubileuszowy 2000 posuwa się naprzód, z dnia na dzień i z miesiąca na miesiąc, zamyka się za nami dwudziesty wiek, a otwiera wiek dwudziesty pierwszy. Z wyroków Opatrzności dane mi było żyć w tym trudnym stuleciu, które odchodzi do przeszłości, a w roku, w którym wiek mego życia dosięga lat osiemdziesięciu ("octogesima adveniens"), należy pytać, czy nie czas powtórzyć za biblijnym Symeonem "Nunc dimittis"?

W dniu 13 maja 1981 r., w dniu zamachu na Papieża podczas audiencji na placu św. Piotra, Opatrzność Boża w sposób cudowny ocaliła mnie od śmierci. Ten, który jest jedynym Panem Życia i śmierci, sam mi to życie przedłużył, niejako podarował na nowo. Odtąd ono jeszcze bardziej do Niego należy. Ufam, że On Sam pozwoli mi rozpoznać, dokąd mam pełnić tę posługę, do której mnie wezwał w dniu 16

października 1978. Proszę Go, ażeby raczył mnie odwołać wówczas, kiedy Sam zechce. "W życiu i śmierci do Pana należymy... Pańscy jesteśmy" (por. Rz 14, 8). Ufam też, że dokąd dane mi będzie spełniać Piotrową posługę w Kościele, Miłosierdzie Boże zechce użyczać mi sił do tej posługi nieodzownych.

3. Jak co roku podczas rekolekcji odczytałem mój testament z dnia 6 III 1979. Dyspozycje w nim zawarte w dalszym ciągu podtrzymuję. To, co wówczas, a także w czasie kolejnych rekolekcji zostało dopisane, stanowi odzwierciedlenie trudnej i napiętej sytuacji ogólnej, która cechowała lata osiemdziesiąte. Od jesieni roku 1989 sytuacja ta uległa zmianie. Ostatnie dziesięciolecie ubiegłego stulecia wolne było od dawniejszych napięć, co nie znaczy, że nie przyniosło z sobą nowych problemów i trudności. Niech będą dzięki Bożej Opatrzności w sposób szczególny za to, że okres tzw. zimnej wojny zakończył się bez zbrojnego konfliktu nuklearnego, którego niebezpieczeństwo w minionym okresie wisiało nad światem.

4. Stojąc na progu trzeciego tysiąclecia "in medio Ecclesiae", pragnę raz jeszcze wyrazić wdzięczność Duchowi Świętemu za wielki dar Soboru Watykańskiego II, którego wraz z całym Kościołem - a w szczególności z całym Episkopatem - czuję się dłużnikiem. Jestem przekonany, że długo jeszcze dane będzie nowym pokoleniom czerpać z tych bogactw, jakimi ten Sobór XX wieku nas obdarował. Jako Biskup, który uczestniczył w soborowym wydarzeniu od pierwszego do ostatniego dnia, pragnę powierzyć to wielkie dziedzictwo wszystkim, którzy do jego realizacji są i będą w przyszłości powołani. Sam zaś dziękuję Wiecznemu Pasterzowi za to, że pozwolił mi tej wielkiej sprawie służyć w ciągu wszystkich lat mego pontyfikatu.

"In medio Ecclesiae"... od najmłodszych lat biskupiego powołania - właśnie dzięki Soborowi - dane mi było doświadczyć braterskiej wspólnoty Episkopatu. Jako kapłan Archidiecezji Krakowskiej doświadczyłem, czym jest braterska wspólnota prezbiterium - Sobór zaś otworzył nowy wymiar tego doświadczenia.

5. Ileż osób winien bym tutaj wymienić? Chyba już większość z nich Pan Bóg powołał do Siebie - Tych, którzy jeszcze znajdują się po tej stronie, niech słowa tego testamentu przypomną, wszystkich i wszędzie, gdziekolwiek się znajdują.

W ciągu dwudziestu z górą lat spełniania Piotrowej posługi "in medio Ecclesiae" doznałem życzliwej i jakże owocnej współpracy wielu Księży Kardynałów, Arcybiskupów i Biskupów, wielu kapłanów, wielu osób zakonnych - Braci i Sióstr - wreszcie bardzo wielu osób świeckich, ze środowiska kurialnego, ze strony wikariatu Diecezji Rzymskiej oraz spoza tych środowisk.

Jakże nie ogarnąć wdzięczną pamięcią wszystkich na świecie Episkopatów, z którymi spotykałem się w rytmie odwiedzin "ad limina Apostolorum"? Jakże nie pamiętać tylu Braci chrześcijan - nie katolików? A rabina Rzymu? I tylu innych przedstawicieli religii pozachrześcijańskich? A ilu przedstawicieli świata kultury, nauki, polityki, środków przekazu?

6. W miarę, jak zbliża się kres mego ziemskiego życia, wracam pamięcią do jego początku, do moich Rodziców, Brata i Siostry (której nie znałem, bo zmarła przed moim narodzeniem), do wadowickiej parafii, gdzie zostałem ochrzczony, do tego miasta mojej młodości, do rówieśników, koleżanek i kolegów ze szkoły podstawowej, z gimnazjum, z uniwersytetu, do czasów okupacji, gdy pracowałem jako robotnik, a potem do parafii w Niegowici i krakowskiej św. Floriana, do duszpasterstwa akademickiego, do środowiska..., do wielu środowisk... w Krakowie, w Rzymie... do osób, które Pan mi szczególnie powierzył - wszystkim pragnę powiedzieć jedno: "Bóg Wam zapłać"!

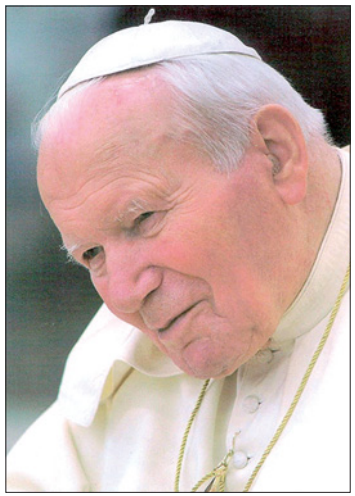

"In manus Tuas, Domine, commendo spiritum meum".

A.D. 17 III 2000.
Jan Paweł pp. II

Kalendarium życia i posługi duszpasterskiej Karola Wojtyły - Papieża Jana Pawła II

Lata 1920-1977

18 V 1920. Karolowi i Emilii z Kaczorowskich Wojtyłom, zamieszkałym w Wadowicach, urodził się syn, któremu na chrzcie dano imię Karol.

Rok szkolny 1936/37. Karol Wojtyła współreżyseruje wystawioną w wadowickim Domu Katolickim Nie-Boską komedię Zygmunta Krasińskiego.

Jesień 1938. Zapisuje się na polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Październik 1940. Czas okupacji hitlerowskiej. Przyszły Papież rozpoczyna pracę jako robotnik w krakowskim kamieniołomie Solvay.

Październik 1942. Rozpoczyna studia na tajnych kompletach Wydziału Teologicznego UJ jako kleryk konspiracyjnego seminarium duchownego.

Wiosna 1945. Anonimowy debiut literacki. W miesięczniku Głos Karmelu ukazuje się poemat „Pieśń o Bogu ukrytym". Karol Wojtyła pisał wiersze co najmniej od 18 r. życia. W 1939 r. napisał pierwszy dramat Dawid (nie zachowany). Inne dramaty (m.in. Brat naszego Boga, rzecz o bracie Albercie) opublikowano i wystawiono dopiero, gdy autor został papieżem.

1 XI 1946. Święcenia kapłańskie.

15 XI 1946. Studia w Rzymie. 19 VI 1948, na Uniwersytecie Dominikańskim "Angelicum" broni pracy doktorskiej "Pojęcie wiary u św. Jana od Krzyża".

8 VII 1948. Po powrocie do Polski otrzymuje nominację na wikarego w Niegowici koło Wieliczki.

17 III 1949. Zostaje wikarym, a potem duszpasterzem akademickim parafii św. Floriana w Krakowie (do 1958 r.).

3 XII 1953. Rada Wydziału Teologicznego UJ przyjmuje habilitację ks. Wojtyły: "Próba opracowania etyki chrześcijańskiej według systemu M. Schelera".

12 X 1954. Rozpoczyna wykłady na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

8 VII 1958. Zostaje krakowskim biskupem pomocniczym.

VIII 1960. Podpisanie do druku książki bp. Karola Wojtyły: Miłość i odpowiedzialność.

16 VII 1962. Zostaje wikariuszem kapitulnym archidiecezji krakowskiej.

5 X 1962. Bp Wojtyła wyjeżdża na Sobór Watykański II. Jest jednym z najbardziej aktywnych polskich biskupów.

13 I 1964. Zostaje arcybiskupem metropolitą krakowskim.

18 XI 1965. Ogłoszenie "Orędzia biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim". Karol Wojtyła był jednym z redaktorów.

29 V 1967. Karol Wojtyła zostaje mianowany kardynałem.

XII 1969. Podpisanie do druku książki: Osoba i czyn, swoistej syntezy tomizmu i fenomenologii.

31 XII 1970. W kościele św. Mikołaja i w bazylice oo. Franciszkanów w Krakowie Wojtyła mówi o wypadkach na Wybrzeżu: "Na dobro wspólne składa się atmosfera wolności rzeczywistej, do końca niczym nietamowanej i w żaden sposób niekwestionowanej, niezagrożonej".

Boże Ciało 1977. W Krakowie kardynał przypomina o śmierci Stanisława Pyjasa, chwali młodzież, która zbojkotowała krakowskie juwenalia, krytykuje ton prasy partyjno-rządowej.

Rok 1978

16 X. Po raz pierwszy od 1522 r. papieżem nie zostaje Włoch. Wybrano Polaka, Karola Wojtyłę.

22 X. Na placu św. Piotra Jan Paweł II wypowiada słowa stanowiące motyw przewodni pontyfikatu: "Nie bójcie się, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi i Jego zbawczej władzy!".

Lata 1979-2005

Rok 1979

25 I - 1 II. Pierwsza podróż ewangelizacyjna: Dominikana, Meksyk, Bahamy. Jan Paweł II kwestionuje radykalny nurt teologii wyzwolenia, a zarazem kładzie nacisk na poszanowanie praw człowieka.

4 III. Pierwsza encyklika Jana Pawła II Redemptor hominis (Odkupiciel człowieka). "Drogą Kościoła jest człowiek".

2-10 VI. Pierwsza pielgrzymka do ojczyzny. 2 VI w homilii na pl. Zwycięstwa Papież wzywa: "Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!". Orędzie niepodległości duchowej Jan Paweł II głosi w Gnieźnie, Częstochowie i Krakowie, gdzie dokonuje słynnego "Bierzmowania Narodu".

Rok 1980

2-12 V. Podróż do Afryki. Jan Paweł II odwiedził Zair, Kongo, Kenię, Gha-

nę, Górną Woltę oraz Wybrzeże Kości Słoniowej.

30 VI -12 VII. Podróż do Brazylii.

15-19 XI. Podróż do RFN. W przemówieniu do przedstawicieli Kościoła ewangelickiego Jan Paweł II porównał się do Lutra: "Reformator kilka wieków temu przybył do Rzymu jako pielgrzym, a dziś biskup Rzymu przybywa jako pielgrzym do duchowych spadkobierców Marcina Lutra".

30 XI. Encyklika o miłosierdziu Bożym: „Dives in misericordia".

Rok 1981

15 I. Audiencja dla Lecha Wałęsy i kierownictwa "Solidarności".

16-27 II. Podróż do Filipin i Japonii. W Manili Papież mówi, że Kościół katolicki uznaje wszystkie elementy prawdy i dobra zawarte w hinduizmie, buddyzmie i islamie.

13 V. Zamach na placu św. Piotra. Papieża ugodziły trzy kule, konieczna była natychmiastowa operacja. Jeden ze sprawców zamachu, Turek Mehmet Ali Agca, został ujęty, inni uciekli. Agca należał do faszyzującej organizacji Szare Wilki; do dziś nie wiadomo, czyim był narzędziem.

14 IX. Encyklika: „Laborem exercens" (Wykonując pracę), pierwsza z poświęconych kwestiom społecznym.

13 XII. Wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. Papież mówi na placu św. Piotra: "Nie może być przelewana polska krew, bo przelano jej zbyt wiele, zwłaszcza w czasie ostatniej wojny. Trzeba uczynić wszystko, aby w pokoju budować przyszłość ojczyzny".

Rok 1982

10-13 VI. Podróż do Brazylii i Argentyny.

28 IX. Po raz pierwszy Papież przyjmuje Dalajlamę, duchowego przywódcę buddystów tybetańskich.

10 X. Kanonizacja o. Maksymiliana Kolbego w Watykanie.

Rok 1983

2-10 III. Pielgrzymka do Ameryki Środkowej.

16-23 VI. II pielgrzymka do Polski.

27 XII. Papież odwiedza w więzieniu Ali Agcę.

Rok 1984

9-21 IX. Podróż do Kanady.

Rok 1985

2 VI. Encyklika „Slavorum Apostoli" (Apostołowie Słowian), ogłoszona z okazji 1100 rocznicy śmierci św. Metodego.

8-20 VIII. Pielgrzymka do Afryki (Togo, Wybrzeże Kości Słoniowej, Kamerun, Republika Środkowej Afryki, Zair, Kenia, Maroko).

Rok 1986

31 I - 11 II. Podróż do Indii. Jan Paweł II odwiedza jeden z prowadzonych przez Matkę Teresę z Kalkuty przytułków dla najuboższych.

13 IV. Wizyta w synagodze rzymskiej. Papież mówi: "Jesteście naszymi braćmi umiłowanymi i w pewien sposób można by powiedzieć: naszymi starszymi braćmi".

18 V. Encyklika o Duchu Świętym „Dominum et Vivificantem" (Pana i Ożywiciela).

Rok 1987

25 III. Encyklika „Redemptoris Mater" (Matka Odkupiciela).

30 IV - 4 V. Podróż do RFN. Beatyfikacja Edyty Stein - siostry Teresy Benedykty od Krzyża.

Urodzona w rodzinie żydowskiej przyjęła religię katolicką i wstąpiła do klasztoru Karmelitanek. Zginęła zagazowana w Auschwitz.

8-14 VI. Pielgrzymka do ojczyzny. Ojciec Święty odwiedził m.in. Szczecin.

Rok 1988

19 II. Encyklika „Sollicitudo rei socialis" (Troska o sprawy społeczne).

15 VIII. List papieski „Mulieris dignitatem" o godności i powołaniu kobiety.

Rok 1989

1-10 VI. Pierwsza pielgrzymka Papieża do państw skandynawskich.

1 XII. Do Watykanu przybywa z wizytą Michaił Gorbaczow. Papież wyraża nadzieję, że władze ZSRR zagwarantują "wszystkim wierzącym możliwości pełnego korzystania z wolności religijnej, która jest fundamentem wszystkich innych wolności".

Rok 1990

21-25 IV. Papież odwiedza Czechosłowację.

7 XII. Encyklika o działalności misyjnej „Redemptoris missio" (Misja Odkupiciela).

Rok 1991

11 V. Encyklika „Centesimus annus" (Setna rocznica) poświęcona problemom katolickiej doktryny społeczno-ekonomicznej po upadku komunizmu.

1-9 VI. Przesłaniem kolejnej pielgrzymki do Polski jest dekalog.

13-16 VIII. Ponownie w Polsce. Papież odwiedza grób rodzinny w Krakowie i Wadowice, w Częstochowie spotyka się z milionem młodych pielgrzymów przybyłych z całego świata na obchody Światowego Dnia Młodzieży.

Rok 1992

7 VI. Kolejna pielgrzymka do krajów Afryki.

25 VI. Jan Paweł II podpisuje nowy „Katechizm" Kościoła katolickiego.

31 X. Rehabilitacja Galileusza skazanego w 1633 r. za głoszenie teorii Kopernika.

Rok 1993

27 II. List do arcybiskupa Sarajewa wzywający zgwałcone przez Serbów Bośniaczki, by przemieniły "akt przemocy w akt miłości".

21 IX. W Castel Gandolfo spotkali się Jan Paweł II i naczelny rabin Izraela Israel Meir Lau.

5 X. Encyklika Veritatis splendor (Blask prawdy). Papież ostrzega, że relatywizm poznawczy i etyczny prowadzi do zacierania różnicy między dobrem a złem.

Rok 1994

30 V. W liście do biskupów Jan Paweł II opowiada się przeciw kapłaństwu kobiet.

Wrzesień. Ukazuje się książka Jana Pawła II "Przekroczyć próg nadziei".

11 IX. Wizyta w Chorwacji.

14 XI. W Liście „Tertio millennio adveniente" (Na progu trzeciego tysiąclecia) Papież wzywa Kościół do rachunku sumienia.

13 XII. Pierwszy w historii papieski List do dzieci całego świata.

Rok 1995

30 III. Encyklika „Evangelium vitae" (Ewangelia życia) potępia aborcję, eutanazję, samobójstwa, a także sztuczne zapłodnienie i eksperymenty na embrionach.

21-27 V. Wizyta w Czechach. Podczas pielgrzymki u naszych sąsiadów Jan Paweł II odprawił też Mszę św. w polskim Skoczowie.

25 V. Encyklika „Ut unum sint" (Aby stanowili jedno) poświęcona jedności Kościoła.

Rok 1996

2 XII. Polskie wydanie autobiografii Jana Pawła II „Dar i tajemnica - w 50. rocznicę moich święceń kapłańskich".

Rok 1997

31 V - 10 VI. Pielgrzymka do Polski. Papież kanonizował królową Jadwigę i franciszkanina Jana z Dukli.

31 X. W przemówieniu do uczestników watykańskiego sympozjum "Korzenie antyjudaizmu w środowisku chrześcijańskim" Jan Paweł II potępił antysemityzm.

Rok 1998

21-25 I. Pielgrzymka na Kubę. Papież mocno apelował o respektowanie praw człowieka, wolności i sprawiedliwości społecznej, lecz równocześnie krytykował drapieżny kapitalizm i liberalizm.

21-23 III. Pielgrzymka do Nigerii.

2-4 X. Pielgrzymka do Chorwacji. Beatyfikacja kard. Alojzije Stepinaca.

11 X. Kanonizacja Edyty Stein - karmelitanki Teresy Benedykty od Krzyża, zamordowanej w Auschwitz.

15 X. Encyklika: „Fides et ratio" (Wiara i rozum).

Rok 1999

22-27 I. Podróż do Meksyku i USA. Meksykanie przyjęli Papieża entuzjastycznie. Jan Paweł II wystąpił m.in. przeciw egoizmowi krajów bogatych.

5-17 VI. Pielgrzymka do ojczyzny, rekordowa pod względem czasu trwania i liczby odwiedzonych miejscowości. W parlamencie Papież powiedział, że "integracja Polski z Unią Europejską jest od samego początku wspierana przez Stolicę Apostolską". W Starym Sączu kanonizował księżnę Kingę.

31 X. Uroczyste podpisanie w Augsburgu katolicko-luterańskiej deklaracji o zasadniczej zgodności w doktrynie o usprawiedliwieniu (zbawieniu). Konsensus dotyczy kwestii, która cztery wieki wcześniej podzieliła zachodnie chrześcijaństwo.

17 XII. Papież wyraził głęboki żal z powodu śmierci Jana Husa, spalonego na stosie decyzją soboru w Konstancji.

Rok 2000

24-26 II. Pielgrzymka do Egiptu. Papież modlił się przy krzewie na Synaju, utożsamianym z krzewem, z którego Bóg przemówił do Mojżesza.

20-26 III. Pielgrzymka do Ziemi Świętej: Jordanii, Izraela i Autonomii Palestyńskiej. Podczas mszy w Betlejem Papież poczekał chwilę, aż z pobliskiego meczetu rozlegnie się śpiew muezzina. Ten gest został przyjęty z uznaniem przez muzułmanów. 3 III w Instytucie Yad Vashem złożył hołd ofiarom Zagłady. Ostatniego dnia pielgrzymki modlił się pod Ścianą Płaczu. Jak to czynią Żydzi, włożył w szczelinę muru kartkę z modlitwą.

30 IV. Kanonizacja Faustyny Kowalskiej, polskiej zakonnicy-mistyczki przekazującej orędzie o Miłosierdziu Bożym.

Rok 2001

21 i 28 I. Bezprecedensowa nominacja aż 44 kardynałów.

11 III. Najliczniejsza w dziejach beatyfikacja: wyniesienie na ołtarze 233 obrońców Kościoła zamordowanych podczas wojny domowej w Hiszpanii.

23-27 VI. Pielgrzymka na Ukrainę. Kościół prawosławny podległy patriarchatowi moskiewskiemu do końca sprzeciwiał się wizycie.

Rok 2002

23 IV. Na spotkaniu z kardynałami i biskupami USA poświęconemu sprawie księży-pedofilów Papież oznajmił, że "jest zdruzgotany faktem, że księża i osoby duchowne, których powołaniem jest pomagać ludziom, same wywołały skandal".

16-19 VIII. Krótka pielgrzymka do ojczyzny - ostatnia. Jan Paweł II miał w tym momencie 82 lata.

W krakowskich Łagiewnikach Papież poświęcił Sanktuarium Bożego Miłosierdzia głoszonego za pośrednictwem św. Faustyny.

7 X. Kanonizacja Josemarii Escrivy de Balaguera, założyciela Opus Dei.

Rok 2003

13 I. Przemówienie do korpusu dyplomatycznego: "Wojna nigdy nie jest czymś nieuchronnym, jest zawsze porażką ludzkości".

W późniejszych wypowiedziach Papież nie krył krytycznego stosunku do interwencji USA w Iraku.

6 III. Watykańska i krakowska prezentacja poematu Papieża „Tryptyk rzymski".

17 IV. „Encyklika Ecclesia de Eucharistia" (O Eucharystii w życiu Kościoła).

19 V. W pielgrzymce narodowej do Rzymu przybyli prezydent A. Kwaśniewski i wielu biskupów. Papież wypowiada historyczne słowa: "Europa potrzebuje Polski, Polska potrzebuje Europy".

11-14 IX. Podróż na Słowację. Papież poruszał się wyłącznie na wózku, widać, że cierpi. W Bratysławie beatyfikował bp. Vasila Hopkę i siostrę Zdenkę Schelingovą.

Rok 2004

25 VIII. Podczas audiencji generalnej odbyła się uroczystość pożegnania słynnej ikony Matki Bożej Kazańskiej, którą watykańska delegacja przekazała prawosławnemu patriarsze Moskwy i Wszechrusi Aleksemu II.

5 IX. Siedmiogodzinna pielgrzymka Jana Pawła II do sanktuarium maryjnego w Loreto we Włoszech.

Rok 2005

27 I. Jan Paweł II napisał w przesłaniu do uczestników uroczystości w 60. rocznicę wyzwolenia hitlerowskiego obozu Auschwitz-Birkenau, że nie wolno nikomu przejść obojętnie wobec tragedii Zagłady.

1 II. Wieczorem przewieziono Papieża do rzymskiej kliniki Gemelli. Przyczyną były powikłania pogrypowe.

10 II. Papież opuścił szpital i powrócił do Watykanu.

11 II. W przesłaniu odczytanym podczas mszy św. w bazylice św. Piotra z okazji Światowego Dnia Chorego Papież prosił o modlitwę w swojej intencji.

13 II. Jan Paweł II pojawił się w południe na spotkaniu z wiernymi na modlitwie Anioł Pański. Ojciec Święty pozdrowił zgromadzonych na placu wiernych z okna swego apartamentu.

23 II. Pielgrzymi zgromadzeni w Auli Pawła VI obejrzeli na telebimach krótkie wystąpienie i pozdrowienia Jana Pawła II transmitowane z biblioteki papieskiej. Wbrew zapowiedziom Papież nie ukazał się w oknie swego apartamentu.

24 II. Powrót do kliniki z powodu nawrotu grypy. Wieczorem lekarze przeprowadzili zabieg tracheotomii.

13 III. Późnym popołudniem Jan Paweł II powrócił do Watykanu po osiemnastu dniach pobytu w rzymskiej klinice. Całą trasę przebył oświetlonym mikrobusem, pozdrawiając wiwatujących ludzi.

27 III. W Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego Jan Paweł II na prawie kwadrans pojawił się w swym oknie i udzielił błogosławieństwa Urbi et orbi. Nie zdołał jednak przemówić do wiernych.

31 III. Jan Paweł II miał wysoką gorączkę spowodowaną infekcją dróg moczowych. Papież przyjął sakrament namaszczenia chorych.

1 IV. Stan zdrowia papieża pogorszył się. Rano Ojciec Święty przyjął wiatyk - komunię świętą udzielaną w obliczu śmierci. W intencji Papieża modlili się wierni w kościołach na całym świecie.

2 IV. O godzinie 21.37 wieczorem czasu rzymskiego Jan Paweł II zmarł.

W zestawieniu wykorzystano: M. Wittbrot, Recogito, Pallotyni, Paryż, http://www.recogito.l.pl/recogito_jp2; Przegląd Polski on-line - tygodniowy dodatek do Nowego Dziennika - Polish Daily News on-line z 8 IV 2005 r. www.dziennik.com oraz materiały rozproszone, zaczerpnięte z różnych witryn internetowych.

Winieta kalendarium jest fragmentem oficjalnej strony Stolicy Apostolskiej: http://www.vatican.va - części poświęconej Janowi Pawłowi II.

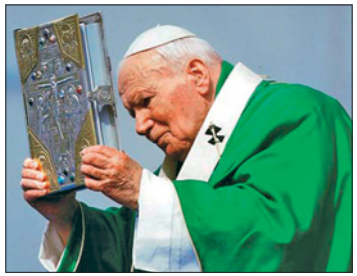

Postscriptum

W dniu pogrzebu Jana Pawła II, 8 kwietnia 2005 roku, nad nieprzebraną rzeszą ludzi uczestniczących w uroczystości, widoczne były liczne transparenty z wezwaniem „Santo Subito!" - „Natychmiast Święty!". Starodawne hasło wyrażało powszechne przekonanie o potrzebie wyniesienia Zmarłego na ołtarze. Podzielający je następca Jana Pawła II, Papież Benedykt XVI, stworzył warunki do błyskawicznego - w proporcji względem tradycji kanonicznej - procesu beatyfikacyjnego.

W sześć lat po śmierci Jan Paweł II zostanie ogłoszony błogosławionym.

Historyczny moment nastąpi w niedzielę, 1 maja 2011 roku.

Historia policki pomnika

27 maja 1997 r. Rada Miejska w Policach podjęła uchwałę o wzniesieniu w Policach pomnika Papieża Jana Pawła II. Rada Miejska uchwala: “Dla uczczenia Wielkiego Rodaka - Papieża Jana Pawła II, wznieść Jego pomnik w Policach, przy ul. Piłsudskiego, na działce nr 1979/23”.

5 czerwca 1997 r. zebrała się grupa inicjatywna, która postanowiła zawiązać Społeczny Komitet Budowy Pomnika. Komitet rozpoczął działalność 26 czerwca 1997 r., a jego przewodniczącym został Władysław Diakun.

16 XII 1997 r. Rada Miejska nadała terenowi zielonemu pomiędzy ul. Siedlecką, Piłsudskiego a Klubem Nauczyciela nazwę Skwer Jana Pawła II. Pomnik został zaprojektowany i wykonany przez artystę rzeźbiarza prof. Czesława Dźwigaja z Krakowa, natomiast zagospodarowanie terenu zaprojektował prof. Stanisław Latour ze Szczecina.

Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika miało miejsce 30 maja 1999 roku.

RADA MIEJSKA W POLICACH

Załącznik Nr. 8
do protokołu nr. XL/97
z sesji Rady Miejskiej
z dnia 27.05.1997

ul. Stefana Batorego 3
72-010 Police
telefon (0-91) 176-709
fax (0-91) 176-775

Police, 27.05.1997r.

Jego Świątobliwość
Papież Jan Paweł II

Rada Miejska w Policach (woj. szczecińskie) zgromadzona na sesji 27 maja 1997 roku wyraża wielką radość w związku z przyjazdem Ojca Świętego do Ojczyzny. Życzymy Ojcu Świętemu sił i zdrowia w czasie pielgrzymowania po Polsce oraz długich lat życia w służbie dobra i ludzkości. Jesteśmy pewni, że V pielgrzymka przyniesie dla Polski kolejne, wspaniałe owoce.

Pragniemy też poinformować Jego Świątobliwość, że jednomyślnie podjęliśmy uchwałę o wzniesieniu w naszym mieście pomnika Papieża - Polaka. Niech postać Piotra naszych czasów, przypomina młodym i starszym mieszkańcom naszego miasta i naszym gościom, jakie są największe wartości i jakie powinny być dążenia jednostek i społeczności.

Z wyrazami największego szacunku

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Policach

Andrzej Trela

Police dla Jana Pawła II. Wyd. II, zmienione. Police IV 2011. Egzemplarz bezpłatny, wydany nakładem Gminy Police celem upamiętnienia uroczystości po śmierci Papieża Jana Pawła II. Wyd. I Police 2005. **Foto:** archiwum.